

Zofia Pałubska

Katolicki Uniwersytet Lubelski

## **CHRZEŚCIJAŃSKIE DOŚWIADCZENIE MISTYCZNE WEDŁUG SŁUGI BOŻEGO WINCENTEGO GRANATA**

### **THE CHRISTIAN MYSTICAL EXPERIENCE ACCORDING TO GOD'S SERVANT WINCENTY GRANAT**

The mystical life is a living participation in God's life, and the mystical death is dying - for Him - of an old, sinful man. In the Granat's thought, both, the mystical life and the mystical death, have the positive significance. These two experiences are the participation in the experience of God - Man, who with love for the creature lived and died, but He rose from the dead to make it rise from the dead, too. As the theologian he has proved that the mystical experience of many holy mystics confirms the truth about the existence of the Only God in Three Persons showed in the Holy Scripture and the Tradition. But the given commonly on a baptism the experience of the unification with God in Jesus Christ - in the Offering of Holy Mass, in the experience of suffering with Him and dying - has the power which can change the „creature's” life, in both the dimension of a single man and the society and even in a global and cosmic dimension. Because it makes an individual responsible for a reconstruction of the world and for achievement of the eternal goal by the mankind. And at the same time it stresses that every man is worth Christ's suffering for him, and that for him He died and He rose from the dead.

Ksiądz Wincenty Granat<sup>1</sup> był jednym z najwybitniejszych teologów polskich XX wieku. Teologię, jako naukę wiary w Trójjedynego Boga, traktował

---

<sup>1</sup> Ur. 1 kwietnia 1900 r. w Ćmielowie na Kielecczyźnie. Szkołę średnią i Seminarium Duchowne ukończył w Sandomierzu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1924 r. w Sandomierzu, będąc już od 1923 r. studentem Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, gdzie w 1925 r. uzyskał doktorat z filozofii, a w 1928 r. - z teologii. W latach 1928-1929 w Radomiu był prefektem szkół powszechnych, a w latach 1930-1933 szkół średnich. W okresie 1933-1958 był wykładowcą teologii dogmatycznej w Seminarium Duchownym w Sandomierzu, a od 1952 r. równocześnie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1965 r. otrzymał funkcję rektora, z której zrezygnował w 1970 r., na rok przed upływem drugiej kadencji. Po przejściu na emeryturę w 1970 r. nadal pracował naukowo. Spośród wielu jego dzieł na szczególną uwagę zasługuje *Dogmatyka katolicka*, t. I-IX, Lublin 1959-1965. Zm. 11 XII 1979 r. w Sandomierzu. W dniu 12 czerwca 1995 r. rozpoczął się jego proces kanonizacyjny w diecezji sandomierskiej.

jako narzędzie mistagogii, ewangelizacji, katechizacji i popularyzacji wiedzy o Nim<sup>2</sup>. Uważał, że głównym źródłem poznania teologicznego jest wiara rozumiana jako dążenie do Boga Jedyneego wraz z Chrystusem w Duchu Świętym oraz doświadczenie religijne, a sensem rozwijania teologii jest jej służebna rola w kształtowaniu życia chrześcijańskiego we wspólnocie Kościoła. Cechą charakterystyczną jego nauki jest staranność uzgadniania własnej myśli naukowej z orzeczeniem nauczycielskiego urzędu Kościoła<sup>3</sup>. Był zatem uczonym bez zastrzeżeń ortodoksyjnym, a dzięki metodzie pracy, polegającej na nieustannym sięganiu do Pisma świętego i szeroko pojętej tradycji, mocno osadzonym w historii myśli teologicznej. Jego naukowe zainteresowanie dotyczyło poznania Boga przez człowieka i wpływu tego poznania na duchową kondycję stworzenia. Rozwagał możliwość poznania Pana i Stwórcy świata przez zdolność rozumu, intuicję, nadprzyrodzoną wiarę, mistyczne doświadczenie i widzenie uszczęśliwiające<sup>4</sup>. Wydaje się, że doświadczalne poznanie obecności Boga w duszy jest szczególnie ważne ze względu na jego ścisły związek z życiem człowieka.

### I. Mistyczne poznanie Boga w myśli teologicznej ks. Wincentego Granata

Mistyczne poznanie Boga było przedmiotem badań Teologa. Wyłączną uwagę zagadnieniu temu poświęcił w artykułach: *Mistyczne poznanie i jego wpływ na etyczną osobowość*<sup>5</sup>, *Doświadczalne spotkania z Osobami Boskimi według nauki i życia św. Teresy z Avila, doktora Kościoła*<sup>6</sup> oraz wiele miejsca w *Dogmatyce katolickiej*<sup>7</sup>, zwłaszcza w traktacie *Nadprzyrodzono-mistyczna poznawalność Boga*<sup>8</sup>. Aspekt poznawczy opracował na podstawie pism klasycznych pisarzy mistycznych – wspomnianej już św. Teresy z Avila, zwanej św. Teresą Wielką<sup>9</sup> i św. Jana od

<sup>2</sup> *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, Lublin 1985, s. 103–439.

<sup>3</sup> A. Nossol, *Granat Wincenty ks. 2. Poglądy teologiczne*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VI, Lublin 1993, kol. 39–40.

<sup>4</sup> Por. J. Misiurek, *Drogi człowieka ku poznaniu Boga*, w: *Tajemnica człowieka*, dz. cyt., s. 109–126.

<sup>5</sup> „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 3 (1956), z. 1, s. 11–69.

<sup>6</sup> „*Mater spiritualium*”. *Studia nad doktryną św. Teresy od Jezusa*, Kraków 1974, s. 65–13.

<sup>7</sup> T. I–IX, Lublin 1959–1965.

<sup>8</sup> W: *Dogmatyka katolicka*, t. I. *Bóg jeden w Trójcy Osób*, Lublin 1962, s. 120–160.

<sup>9</sup> Analizując mistyczne poznanie Boga opisane przez św. Teresę z Avila, pytał o sens przeobrażenia świata zewnętrznego. Uważał, że jeśli zdobywaniu świata nie towarzyszy poznanie człowieka, pobudzające jego rozwój moralny i udoskonalający współżycie ludzkie, to żaden postęp techniczny nie ma istotnego znaczenia. Jest on wprawdzie wynikiem naturalnej potrzeby człowieka, a jako taki nie może wyczerpywać jego możliwości. Człowiek musi zwracać się także ku swemu wnętrzu, bo jako istota moralna, społeczna i religijna ma przed sobą perspektywy pozaziemskie. Por. W. Granat, *Doświadczalne spotkania z Osobami Boskimi według nauki i życia św. Teresy z Avila, doktora Kościoła*, w: „*Mater spiritualium*”, dz. cyt., s. 66–68; por. Z. Pałubka, *Duchowość Sługi Bożego Księdza Wincentego Granata. Studium teologiczno-źródłoznawcze*, Lublin 2001, s. 128–134 (mps, Archiwum KUL).

Krzyża<sup>10</sup> – karmelitów. Wiedzę osobiście czerpaną z ich pism konfrontował z opiniami wypracowanymi przez wybitnych teologów<sup>11</sup>. Wyniki swych badań zebrał w kilkupunktową syntezę: „Dusza uświadamia sobie doświadczalnie bez pośrednictwa jakiegoś wnioskowania i nie w sposób wyobrazeniowy, lecz duchowo, że Bóg jest w niej obecny”; „[...] doświadczalnie i bezpośrednio poznanie Boga nie daje nowych pojęć, jest ono bowiem ogólne i niejasne”; „najważniejszą cechą mistycznego przeżycia jest świadomość, że ono zjawia się nagle i nie zależy od wysiłku woli, która nie może go ani zdobyć, ani zatrzymać. Władze duchowe człowieka są jakby zahamowane, a nawet w pewnym stopniu zawieszono; dokonuje się wtedy w samym rdzeniu duszy, tj. w najgłębszych jej warstwach, ściśle zjednoczenie z Bogiem”; „[...] człowiek w czasie mistycznego przeżycia jest ubóstwiany [...] wie, że otrzymuje przez łaskę dobro, jakie Bóg posiada z natury”<sup>12</sup>.

Potencjalna poznawalność Boga przez doświadczenie mistyczne, zagadnienie priorytetowe w pracy badawczej, nie wyczerpywała całkowicie zainteresowania Teologa w zakresie osobowego obcowania Boga i człowieka. Osobiste życie religijne, ściśle połączone z pracą badawczą, zaowocowało odniesieniami do przeobrażającego oddziaływania Boga na uległe Jego mocy stworzenie. Uważał, że doświadczalnie poznanie Boga, dokonujące się w sposób mistyczny mocą Jego łaski przyjętej wolną wolą człowieka, jest dostępne dla każdego od momentu chrzcielnego wtajemniczenia.

## II. Życie chrześcijanina w mistycznej więzi z Chrystusem

Poza mistycznym poznaniem, wnikliwie przedstawionym przez Teologa, możemy mówić o mistycznym obcowaniu z Bogiem. Zadaniem naszym jest wyluskanie z jego dzieł opisów doświadczenia mistycznego, na jakie zwrócił uwagę bądź jako uczony, bądź jako potencjalny podmiot doświadczeń tego typu. Opisy te mają potwierdzić jego przekonanie, że „Mistyczne poznanie posiada różne stopnie, bo udzielanie się Boga ludzkiej duszy nie posiada nigdy najwyższej granicy nawet po osiągnięciu wiekuistego szczęścia [...]”<sup>13</sup>, co w nowym ujęciu mistyki<sup>14</sup> oznacza bliską przyjacielską zażyłość z Bogiem pod

---

<sup>10</sup> Za św. Janem od Krzyża napisał: „rozum ludzki staje się boskim przez złączenie z Bogiem”, a wola „staje się wolą Bożą, [która] kocha po Bożemu, uczyniona i zespolona w jedno z wolą i miłością Bożą”, wobec czego dusza staje się „niebiańską, nadprzyrodzoną i więcej boską niż ludzką”. Św. Jan od Krzyża, *Noc ciemna*, Kraków 1949, s. 140.

<sup>11</sup> P. Pourrat, *La spiritualité chrétienne*, Paris 1927; H. Bergson, *Les deux sources de la morale et de la religion*, Paris 1934; H. Stolz, *Theologie der Mystik*, Regensburg 1936; R. Garrigou-Lagrange, *Traité de théologie ascétique mystique*, Paris 1938; J. Guibert, *Theologia Spirituality Ascetica et Mystica*, Roma 1939.

<sup>12</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. I, dz. cyt. s. 121–122.

<sup>13</sup> Tenze, *Mistyczne poznanie i jego wpływ na etyczną osobowość*, dz. cyt., s. 49.

<sup>14</sup> J.W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2003, s. 252; por. J.G. Arintero, *Evolución mística*, Salamanca 1989.

przewodnictwem Ducha Świętego. W świetle tak ujętej mistyki można ukazać wpływającą ze studiów i osobistego życia myśl ks. Wincentego Granata.

Zgodnie z założeniem J.W. Gogoli potwierdzamy, że ks. Granat w chrzcie świętym widział początek więzi z Jezusem Chrystusem, a przez to z Trzema Osobami Trójcy Świętej: „Przez obrzęd chrztu wchodzimy w tajemniczy i niezwykle ścisły związek z Chrystusem Odkupicielem, ponieważ wierny jest wszczepiony w religijne życie Zbawiciela i w jakiś sposób przyzywa jego śmierć, pogrzeb, zmartwychwstanie i chwałę”<sup>15</sup>. W wykładzie ks. Granata inicjacja więzi z Jezusem Chrystusem zakłada uczestnictwo w Jego Mistycznym Ciele: „Ochrzczeni nie tylko jednoczą się z Chrystusem, lecz także tworzą nową wspólnotę zwaną Ciałem Chrystusa”<sup>16</sup>. Ponadto wszczepienie przez chrzest w Chrystusa w rozumieniu Teologa zakłada działanie wraz z Nim: „Przez chrzest chrześcijanin wchodzi w konkretny, tajemniczy związek z działalnością Chrystusa Odkupiciela”<sup>17</sup>. Dostrzega wpływ zmartwychwstałego Chrystusa na ochrzczonych, którzy „[...] mają służyć sprawiedliwości w celu uświęcenia siebie, ta zaś sprawiedliwość w języku biblijnym wskazuje na całość życia, które ma być prawe w odnoszeniu się do Boga i ludzi i w zharmonizowaniu całości życia wewnętrznego”<sup>18</sup>. Przytoczone słowa Teologa wskazują na zobowiązującą zależność duchową życia chrześcijańskiego od zapoczątkowanego w chrzcie świętym związku z Jezusem Chrystusem.

Zarówno sens śmierci Chrystusa za wszystkich ludzi, jak Jego zmartwychwstania, w którym wszyscy uczestniczą jest, wg ks. Granata, przywołaniem do odrzucenia postawy egoizmu: „Chrystus umarł za wszystkich a ludzie w Jego śmierci i zmartwychwstaniu uczestniczą i dlatego nie powinni hołdować egoizmowi”<sup>19</sup>. Zatem wszczepienie przez chrzest w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa wpływa na życie społeczne i osobiste chrześcijanina. Chroni go przed złem, a ponadto „jest siłą wyzwalającą ze społecznej mocy zła i wprowadzającą w zasięg dobra [...]”<sup>20</sup>. Nieustannie przeżywana pamięć o tajemnicy umierania w sakramencie chrztu świętego dla grzechu sprawia ciągłe podejmowanie zobowiązania do zwalczania zła w sobie przez ascezę<sup>21</sup>. Przydatność życiową ascezy ks. Grant wyraził słowami: „[...] chcąc żyć harmonijnie, musi sobie [człowiek] wiele rzeczy odmówić, w przeciwnym bowiem razie wezmą nad nim górę nieokiełznane siły instynktów występujących

<sup>15</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VII, cz. 2. *Sakramenty święte. Chrzest, bierzmowanie, pokuta*, Lublin 1966, s. 46.

<sup>16</sup> Tamże, s. 46–47.

<sup>17</sup> Tamże, s. 47.

<sup>18</sup> Tamże, s. 50–51.

<sup>19</sup> Tamże, s. 48.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> „Chrzest tedy łącząc organicznie z Chrystusem jest przeżywaniem jego śmierci a również zobowiązaniem zaciągniętym, by zwalczać w sobie zło przez umartwienia [...]”. W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VII, cz. 2, dz. cyt., s. 49; por. Rz 6,12.

w postaci przeróżnych żądź: pieniądź, zmysły, chęć panowania [...]”<sup>22</sup>. Jej wartość dla ludzkiego życia, modelowanego na kształt życia Jezusa Chrystusa, podniósł ponownie pod koniec życia, odwołując się do nauki Soboru Watykańskiego II: „Sobór przypomina, że mamy nadal nosić »w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa odbywało się w naszym ciele« (2Kor 4,19)”<sup>23</sup>. Podkreślił pozytywny skutek ascezy jako dodatkowy wpływ na fizyczne życie ziemskie kształtowane w Bożej perspektywie: „Umilowanie rzeczy ziemskich w Bogu domaga się i zakłada zjednoczenie duszy z Bogiem”<sup>24</sup>. Jak je osiągnąć? Strzegąc się przed nieuporządkowanym przywiązaniem do stworzeń<sup>25</sup>, żyjąc w „całkowitym oderwaniu; pożądlivość i pycha nie powinny stawać na przeszkodzie do służby Bogu”<sup>26</sup>, przy czym Teolog podaje różne sposoby oderwania, zawsze z motywu miłości, m.in. „przez poświęcenie się pracy nad odbudową świata” lub, krańcowo odmiennie, „przez ucieczkę od niego [świata]”<sup>27</sup>. W traktacie o łasce Bożej<sup>28</sup> wskazuje na ascezę jako sposób odzworowania postawy Chrystusa. Z powyższym ujęciem ascezy współbrzmi ujęcie katechizmowe: „Droga do doskonałości wiedzie przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej [por. 2Tm 4]. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw [...]”<sup>29</sup>, co czyni naukę ks. Granata ciągle świeżą i aktualną.

Miejszem, gdzie, mocą łaski chrztu świętego, człowiek jest przywoływany do ścisłej więzi z Bogiem, jest każdy akt ludzkiego życia. Jednakże uprzywilejowanym momentem mistycznego zjednoczenia z Nim jest ofiara Mszy św., która „[...] wprowadzając nas w tajemnicę cierpień Chrystusa i zobowiązując do współcierpienia i współżycia z Nim, wiedzie przez ludzką naturę Zbawcy do jedności z Bogiem [...]”<sup>30</sup>. Ks. Grant, omawiając warunki mistycznej jedności z Bogiem w liturgii Najświętszej Ofiary wskazuje, że jedność ta zależy głównie od woli Chrystusa, ale też od działania Ludu Bożego: „nasza jedność z Bogiem przez Mszę św. jest dziełem wprawdzie Chrystusa, lecz jednocześnie z Jego woli jest owocem prac społeczności Kościoła tak, że możemy mówić o społecznej ascezie i mistic”<sup>31</sup>. Z przytoczonej wypowiedzi Teologa można by wnioskować, że doświadczenie mistyczne uważał za dostępne powszechnie: „Msza św. wprowadza nas w samo centrum zagadnień ascezy i mistyki chrze-

---

<sup>22</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VII, cz. 1. *Sakramenty w ogólności. Eucharystia*, Lublin 1961, s. 404.

<sup>23</sup> Tenże, *Ku człowiekowi przez ascezę*, w: Homo Meditans, t. III. *Asceza uczłowieczenie czy odczłowieczenie*, Lublin 1985, s. 20.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Por. Rz 12, 2.

<sup>26</sup> W. Granat, *Ku człowiekowi przez ascezę*, dz. cyt., s. 20.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> W. Grant, *Dogmatyka katolicka*, t. V. *O łasce Bożej udzielanej przez Chrystusa Odkupiciela*, Lublin 1959, s. 509–510; por. m.in. Mt 16, 24–25.

<sup>29</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2015.

<sup>30</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VII, cz. 1, dz. cyt., s. 355.

<sup>31</sup> Tamże, s. 405.

ścijańskiej i to nie tylko teoretycznie, lecz i w sposób praktyczny wiecie ona do jedności z Bogiem przez Chrystusa Pana<sup>32</sup>. Więź z cierpiącym Chrystusem jest pogłębianą przez osobiste realne współcierpienie z Nim: „[...] przez dokładanie naszych ofiar do wielkiej ofiary Zbawiciela rodzi się właśnie wspólnota myśli z Chrystusem Panem i wspólnota działań, [...] dokonuje się kształtowanie w nas Chrystusa Pana<sup>33</sup>. Doświadczenie mistycznej jedności z Ofiarnikiem i Ofiarą jest zatem momentem chrystomorfizacji człowieka i uszczęśliwiającego obdarowania radością wewnętrznego zmartwychwstania<sup>34</sup>. Teolog ukazuje wpływ mistycznego przeżycia jedności z Bogiem w obrzędzie Mszy św. na kształt życia jednostek i całych społeczności, na ich szeroko pojętą kulturę<sup>35</sup>, w której zharmonizowane są ich wzajemne relacje.

Przeżywanie Najświętszej Ofiary pozwala jej uczestnikowi dostrzec potencjalny wpływ na kształt świata: „[...] we Mszy św. przychodzi do głosu człowiek, pomocnik Boga i współpracownik Chrystusa. Biorąc udział w ofierze mszalnej, człowiek – proch ziemski – ma świadomość, że od niego w pewnym stopniu zależy przebudowa świata i zbawienie wszystkich i że on pracuje, żeby [...] ludzkość osiągała swój wiekuisty cel<sup>36</sup>. Teolog dostrzegł w mistycznym doświadczeniu Najświętszej Ofiary możliwość ogromnej nobilitacji człowieka powołanego na „współpracownika Chrystusa” do przebudowy świata w perspektywie wiekuistego celu. Dostrzegł też zobowiązanie odwrotne. Cała społeczność Kościoła, zorganizowana wokół Eucharystii, odpowiada za zbawienie każdej jednostki do niej przynależnej: „Chrystus i Kościół – społeczność mają za główne zadanie urobić, przekształcić i zbawić konkretną osobowość, bo dla niej Chrystus cierpiał, umarł i żyje, bo dla niej żyje Kościół, bo jej indywidualne ubogacone i uwiecznione życie stanowi główny sens istnienia mistycznego organizmu<sup>37</sup>. Powyższy cytat pogłębia naszą refleksję odnośnie nobilitacji człowieka w perspektywie ofiary Mszy świętej. Zadziwia pokorny zachwyt Teologa nad godnością każdej konkretnej jednostki ludzkiej, dopuszczonej do współdziałania w Ofierze Nowego Testamentu, dla której „Chrystus cierpiał, umarł i żyje”, pozostającej głównym sensem istnienia „mistycznego organizmu<sup>38</sup>. Wspólnotowe przeżywanie misterium Mszy św. kazało Teologowi zauważyć jego wpływ na kształt życia społecznego. W kontekście doświadczenia Eucharystii ks. Granat napisał: „Opowiadamy się również za koniecznością życia społecznego, ponieważ każda Msza św. mówi, że zbawienie

<sup>32</sup> Tamże, s. 404.

<sup>33</sup> Tamże, s. 405.

<sup>34</sup> „Nasze współcierpienie i współukrzyżowanie i mistyczne umieranie (starego egoistycznego człowieka) dokonuje się podczas Mszy św. przez jedność naszych ofiar z Chrystusem, a to jest źródłem radości wewnętrznego zmartwychwstania”. Tamże.

<sup>35</sup> „Msza św. daje przykład największego wyrzeczenia i ofiary i dlatego jest przykładem codziennych umartwień wymaganych przez ludzką zwykłą kulturę [...]”. Tamże, s. 404.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Konieczne wydaje się w tym miejscu przytoczenie słów Ps 85: „[...] czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym – syn człowieczy, że się nim zajmujesz?”.

idzie przez zbiorowy wysiłek mistycznego ciała, poza którym jednostka nie może zdobyć ani rozwijać życia łaski<sup>39</sup>. Na podstawie powyższej myśli Teologa możemy wnioskować, że przeżywanie zjednoczenia z Bogiem w Osobie Jezusa Chrystusa w obrzędzie Mszy św. stało się źródłem jego naukowej myśli personalistycznej i humanistycznej.

### III. Mistyczna śmierć człowieka udziałem w śmierci Chrystusa

Z życiem człowieka nieodłącznie związana jest śmierć. Zagadnieniu śmierci poświęcił Teolog sporo uwagi; objął nią również śmierć Jezusa Chrystusa. W kontekście śmierci Zbawiciela ukazał sens śmierci mistycznej jako kresu życia grzesznego: „W ascetyce i misticie chrześcijańskiej występuje idea śmierci jako kresu życia grzesznego”<sup>40</sup>. Powołując się na naukę wyłożoną w Rz 6, 4-6, pisze o dobroczynnej miłości Chrystusa, który przez osobistą mękę i śmierć krzyżową włączył ludzi w śmierć, pogrzebanie z Nim i zmartwychwstanie do nowości życia.

Śmierć mistyczna, nazywana przez Teologa śmiercią starego człowieka, jest usunięciem z duszy grzechu. Nawiązując do myśli zawartej w *Liście do Rzymian*, ks. Granat zwrócił uwagę na chrzest – symbol śmierci mistycznej „Symbolem takiej mistycznej śmierci jest chrzest przez zanurzenie w wodzie i wydobycie się z niej. Mamy zatem śmierć starego człowieka, tj. usunięcie z duszy grzechu i pojawienie się nowego nadprzyrodzonego życia; jest to śmierć dla grzechu a życie dla Boga”<sup>41</sup>. Należy tu zwrócić uwagę na użyte przez Teologa słowo „symbol”, którego znaczenie należy odnieść również do sakramentu pokuty, gdyż „sakrament pokuty (i chrztu) wiąże się bardzo ściśle z ideą wyzwolenia z grzechu dokonanego w Chrystusowej ofierze krzyża. [...]”<sup>42</sup>; zarówno w sakramencie chrztu, jak i w sakramencie pokuty, powstaje nowy człowiek<sup>43</sup>.

W wywodzie dotyczącym śmierci mistycznej ks. Granat precyzuje jej pojęcie: „Śmierć mistyczna nie polega tylko na jakimś jednorazowym akcie oczyszczenia duszy, lecz na ustawicznej pracy nad sobą zwanej w języku chrześcijańskim umartwieniem [...], tj. uśmierceniem tego, co złe lub może do zła prowadzić: [...] człowiek ciągle obumiera i ustawicznie zmartwychwstaje walcząc o nowego człowieka w sobie”<sup>44</sup>. Powyższą uwagę Teolog ponownie faworyzuje ascezą jako środek umożliwiający trwanie w jedności z Bogiem.

Innym aktem śmierci mistycznej jest przeżywanie męki Chrystusa. Ks. Grant zwrócił uwagę, że osoby obdarzone darem szczególnej wrażliwości

<sup>39</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VII, cz. 1, dz. cyt., s. 404.

<sup>40</sup> Tenże, *Dogmatyka katolicka*, t. VIII. *Eschatologia. Rzeczy ostateczne człowieka i świata*, Lublin 1962, s. 49.

<sup>41</sup> Tamże; por. Rz 6,11.

<sup>42</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. IX. *Synteza*, Lublin 1967, wyd. 2., s. 441.

<sup>43</sup> „Idea sakramentu pokuty obok chrztu zawiera treść analogiczną do idei stworzenia całego człowieka, w tych bowiem obu sakramentach powstaje człowiek nowy”. Tamże, s. 440.

<sup>44</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VIII, dz. cyt., s. 49.

są doświadczane nadzwyczajnymi znakami, np. św. Franciszek z Asyżu, który doznał bólu konania wraz z Chrystusem i otrzymał stygmaty czy św. Teresa z Avila, odczuwająca mękę konania<sup>45</sup>. Na podstawie powyższego wywodu Teologa można sądzić, że mistyczne doświadczenie duchowej więzi z Bogiem jest dostępne każdemu chrześcijaninowi przez akt inicjacji chrzcielnej, życie sakramentalne i praktyki ascetycznego umierania dla zła wewnętrznego.

Ludzi jednoczy z Jezusem Chrystusem sposób przeżywania śmierci: „[...] lęka się On cierpienia i śmierci jak każdy człowiek [...] modli się, aby cierpienie odeszło od Niego, żali się, że Jego ukochani uczniowie zostawili Go samotnym, nie mogąc nawet »jednej godziny czuwać z Nim«<sup>46</sup>. Zbliży ich do Chrystusa również troska o najbliższych; z krzyża Jezus zadysponował wzajemną przynależność osób, które szczególnie gorąco kochał – Matkę powierzył umiłowanemu uczniowi, zaś Jana powierzył Maryi jako syna: „Gdy więc Jezus ujrzał matkę i ucznia, którego miłował, stojącego obok, rzekł do matki swojej: Niewiasto, oto syn twój! Potem rzekł uczniowi: oto matka twoja<sup>47</sup>. Wykorzystana przez Teologa scena z J 19, 28-29, poprzez użycie słów ogólnych „niewiasto”, „syn” ma ponadto przesłanie uniwersalne. Każdy „syn” jest adopcyjnym synem Maryi, a Ona – Matka Syna Bożego – jest matką wszystkich wszczepionych przez chrzest w Jego organizm. Zatem wielka scena z Golgoty implikuje udział człowieka w agonialnym etapie życia Jezusa Chrystusa i projektuje więź z Chrystusem poprzez „synostwo” Jego Matki.

Elementem jednoczącym chrześcijanina z umierającym Jezusem Chrystusem jest, według ks. Granata, uległość woli Bożej, kwalifikująca się do miana heroizmu<sup>48</sup>. Cierpiący agonię Chrystus jest znakiem cierpień ludzi, ich umiejętności przekraczania naturalnych skłonności: „W śmierci Chrystusa przychodzi do głosu cała cierpiąca ludzkość; są ukazywane rozległe horyzonty myślowe i uczuciowe: stosunek człowieka do Boga, przekonanie o życiu przyszłym, przebaczenie grzechów, stosunek do matki, a także do przyjaciół i nieprzyjaciół, przede wszystkim zaś świadomość wielkiej misji. [...] Chrystus jest bliski i wpływa na miliony jednostek niosąc im religijną pociechę<sup>49</sup>.”

<sup>45</sup> „Znane jest przeżycie mistyczne św. Franciszka z Asyżu w czasie modlitwy na górze Alvernia, gdzie doznał bólu konania otrzymując stygmaty a równocześnie radość kontemplacji Boga. Św. Teresa z Avila pisze, że w czasie kontemplacji »nieraz z wielkiego bólu odchodzi od zmysłów, chociaż ten skutek krótko trwa. Ból ten rzec by można równa się przedśmiertnemu konaniu, tylko że z tym konaniem idzie w parze tak wielkie uszczęśliwienie, iż nie wiem, z czym bym mogła je porównać« [Św. Teresa od Jezusa, *Dziela*, t. I. *Życie św. Teresy od Jezusa napisane przez nią samą* (...), Kraków 1939, s. 269]”. Tamże.

<sup>46</sup> Tamże, s. 68; por. Mt 26,40; por. Jan Paweł II papież, *Salvifici doloris*, 15.

<sup>47</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VIII, dz. cyt., s. 68; por. J 19,28-29.

<sup>48</sup> „W cierpieniach i śmierci Chrystusa obok elementów czysto ludzkich, pojawiających się u każdego człowieka, przychodzą do głosu siły bohaterskie i heroiczne, których źródłem jest zjednoczenie się Jego woli z wolą Ojca niebieskiego”. W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VIII, dz. cyt., s. 68; por. Mt 16,21; 20,28; 26,41, 52-53; Łk 23,34; J 18,4-6,36-37.

<sup>49</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka*, t. VIII, dz. cyt., s. 69; por. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, nr 7-8.



Nie sposób odmówić Teologowi słuszności spostrzeżenia, które zdecydowanie potwierdza możliwość identyfikacji każdego znajdującego Jezusa Chrystusa z Jego ziemskim losem. Można więc chyba powiedzieć, że jest to sposób mistycznego uczestniczenia chrześcijanina w życiu Boga objawionego w Synu Jezusie Chrystusie.

Obietnicą włączenia w sferę bożego życia każdego „łotra” jest scena z Łk 23,42-43<sup>50</sup>, dotycząca jednoczesnego i jednakowego w wymiarze fizycznym umierania łotrów, z których jeden, tzw. „dobry łotr”, zjednoczony z Chrystusem bólem ukrzyżowania, otrzymuje obietnicę raj. Współcierpienie, emocjonalne współczucie, swoisty udział w śmierci Chrystusa, daje mu współudział w Jego wieczności. Ksiądz Wincenty Granat ujął akt fizycznej śmierci w aspekcie mistycznym i ukazał, że „W śmierci Chrystusa przychodzi do głosu cała cierpiąca ludzkość”, a „Chrystus jest bliski i wpływa na miliony jednostek niosąc im religijną pociechę”<sup>51</sup>. Przytoczony cytat, rozpatrywany w kontekście obietnicy raj pod adresem „dobrego łotra”, daje nam prawo do skonstruowania toku myślowego. Uniwersalne przesłanie dialogu Boga-Człowieka ze skruszonym łotrem dotyczy całej ludzkości, pod warunkiem jednak, że w sposób pozytywny wykorzysta ona możliwość wolnego wyboru, łatwego, jedynie słusznego, w perspektywie opiekuńczej postawy Boga Ojca wobec bezgranicznie ufającego Mu Syna Jezusa Chrystusa, wyrażającego swoje przyłgnięcie słowami: „Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mego” (Łk 23,46).

Śmierć mistyczna, przeżywana jako wspólnota doświadczenia umierania wraz z Chrystusem, znajduje reperkusję w życiu duchowym człowieka: „Chcąc zrozumieć związek między śmiercią Chrystusa a ukształtowaniem życia na obraz Boży i konsekwentnie udziałem w życiu Bożych osób należy obrać za punkt wyjścia naukę o mądrości i miłości Boga [...] dającego przywilej uczestnictwa w jego naturze i wiekiustym życiu”<sup>52</sup>. Analizując przytoczoną wypowiedź Teologa, należy zwrócić uwagę na znaczenie słów „mądrości i miłości Boga”, które sam precyzuje: „mądrość oznacza harmonijny układ wszechświata i natury ludzkiej”; „miłość wskazuje na obcowanie przyjacielskie z Bogiem”. W dalszym toku wywodu wskazuje na grzech człowieka – destrukcyjny element wprowadzony w ład mądrości<sup>53</sup>. Aktem miłości człowieka do Boga jest zatem życiowa mądrość, polegająca na odrzuceniu grzechu, który wprowadza nieład i zrywa przyjaźń z „Dobrem najwyższym”<sup>54</sup>. Może on tym aktem odpowiedzieć na ofiarowaną mu miłość bożą, wyrażoną we

---

<sup>50</sup> „[...] »Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa«, Jezus mu odpowiedział: »Zaprawdę powiadam ci: dziś ze Mną będziesz w raju«”.

<sup>51</sup> W. Granat, *Dogmatyka katolicka* t. VIII, dz. cyt., s. 69; por. przypis 48.

<sup>52</sup> Tenże, *Dogmatyka katolicka* t. VIII, dz. cyt., s. 69–70.

<sup>53</sup> „Grzech jest wprowadzeniem nieładu i zerwaniem przyjaźni z Dobrem najwyższym [...]”. Tamże, s. 70.

<sup>54</sup> Tamże.

wcieleniu, życiu i zbawczej śmierci Chrystusa i przez Niego z miłości<sup>55</sup>, aż po ofiarę z życia<sup>56</sup>. Teolog wykazał, że uprzednia, pociągająca, miłość Boga i odwzajemniona miłość stworzenia jest czynnikiem jednoczącym człowieka z Bogiem Trójjedynym.

### Zakończenie

Życie mistyczne jest żywym uczestnictwem w życiu samego Boga, zaś śmierć mistyczna umieraniem – dla Niego – starego, grzesznego człowieka. W myśli ks. Granata życie mistyczne oraz śmierć mistyczna mają znaczenie pozytywne. Zarówno jedno doświadczenie, jak drugie jest udziałem w doświadczeniu Boga-Człowieka, który z miłości do stworzenia żył i umarł, ale zmartwychwstał, by ono również zmartwychwstało. Jako teolog udowodnił, że doświadczenie mistyczne wielu świętych mistyków potwierdza objawioną w Piśmie św. i tradycji prawdę o istnieniu Jedyne Boga w Trzech Osobach. Natomiast dostępne powszechnie z łaski chrztu św. doświadczenie zjednoczenia z Bogiem w Osobie Jezusa Chrystusa – w Ofierze Mszy św., w doświadczeniu cierpienia z Nim i umierania – ma moc przekształcającą życie „stworzenia” i to zarówno w wymiarze jednostkowym, społecznym, a nawet globalnym i kosmicznym. Czyni bowiem jednostkę odpowiedzialną za przebudowę świata i za osiągnięcie wiekuistego celu przez ludzkość, podkreślając jednocześnie, że każdy człowiek wart jest tego, by Chrystus za niego cierpiał, umarł i zmartwychwstał.

---

<sup>55</sup> „Miłość ta daje pojednanie [...], obfitość łaski [...], zapewnia życie wieczne, gdyż jest siłą wyższą ponad śmierć i życie ziemskie, ponad wszelkie moce i potęgi terażniejsze i przyszłe, ponad aniołów i w ogóle ponad wszystkie stworzenia”. Tamże, s. 70–71; por. Rz 5,11; 17; 8,37-39.

<sup>56</sup> „[...] nikt nie ma większej miłości nad tę, aby kto życie swe oddał za przyjaciół swoich”. J 15,13.